

## Na zawsze pilot Spitfire'a i Dywizjonu 303

#Historia #Lotnictwo wojskowe #Ludzie 28 lutego 2019

**Wyprodukowana w USA, Wielkiej Brytanii i w Polsce filmowa opowieść o losach Witolda Aleksandra Herbsta pt. *Na zawsze pilot Spitfire'a i Dywizjonu 303* trafi do brytyjskich kin w czerwcu.**



Stanie się to w 75 rocznicę D-Day, czyli lądowania w Normandii – kluczowej operacji II wojny światowej, w której aktywny udział brali polscy piloci Dywizjonu 303, w tym bohater filmu. W czerwcu przypada także 73 rocznica londyńskiej Parady Zwycięstwa, która odbyła się bez defilujących Polaków. To pozostaje do dziś niezaleczoną raną dla wszystkich weteranów a sam film dokładnie opowiada o przebiegu całego wydarzenia i o emocjach, jakie mu towarzyszyły, a ówczesna postawa Aleksandra Herbsta została zauważona i opisana na kartach historii.

Opowiadanie o filmie w najbliższym czasie skupi się na tych wydarzeniach. Wokół tych istotnych dla Polaków fragmentów historii zostanie zbudowana narracja angażująca widzów. Reżyser filmu Sławomir Ciok weźmie także udział w rocznicowych wydarzeniach w Normandii, w tym w odsłonięciu polskiego pomnika.

*W Wielkiej Brytanii bardzo chętnie oglądane są filmy prezentujące historię, lotnictwo i zawierające ludzki pierwiastek opowieści. W przypadku tej tematyki zdarza się nawet, że filmy dokumentalne zdobywają większą widownię niż fabularne. W zeszłym roku w brytyjskich kinach Spitfire pokonał Hurricane'a i Dywizjon 303 osiągając znacznie lepszy wynik, niż obydwa rywalizujące ze sobą tytuły razem wzięte – zauważa reżyser. Obecnie na wyspecjalizowanym forum 303 Jag Squad trailer Na zawsze pilot jest chętniej oglądany od wchodzącego właśnie do kin Lancastera.*

*Droga do dystrybucji kinowej wiodła poprzez promocję filmu z zaangażowaniem Polaków z Wielkiej Brytanii, a także naszej dyplomacji: ambasady i Instytutu Kultury Polskiej. Odbyły się prestiżowe imprezy w klubie Royal Air Force na Piccadilly i w brytyjskim parlamencie. Odbiór filmu i jego recenzje pozwoliły przekonać nieprzekonanych. Film podoba się zwykłym widzom, jak i specjalistom od historii i lotnictwa. Krytycy zwracają uwagę na staranną dramaturgię i humor bijący z filmu. Widzowie często się śmieją, ale z kina wychodzą lekko wstrząśnieni, choć nie zmieszani – wspomina dotychczasowe pokazy Sławomir Ciok. Sam bohater filmu, Aleksander Herbst zapytany kiedyś o to, dlaczego zgodził się na film o sobie, odpowiedział: Coś po mnie pozostanie. Może da to ludziom przyjemność, i może nauczą się czegoś o latach, które były zarówno tragiczne, jak i wielkie.*

W trakcie ostatniego Berlinale, przy współpracy z Instytutem Polskim w Berlinie, film został zaprezentowany w kinie Berlińskiego Parlamentu – był to już drugi, po londyńskim, parlament na świecie, w którym odbyła się projekcja. We wrześniu film będzie pokazywany także w całym Niemczech dla upamiętnienia wybuchu II wojny światowej.

W Polsce na festiwalu *Niepokorni Niezłomni Wyklęci* w Gdyni film otrzymał nagrodę za szczególną umiejętność przekładania historii na język filmowy, za artystyczną pomysłowość, i myślową precyzję w przedstawieniu bohatera polskiego *Dywizjonu 303* Witolda Aleksandra Herbsta, jako człowieka pełnego humoru, żywej inteligencji i rycerskiego ducha – uzasadniał dyrektor Festiwalu NNW Arkadiusz Gołębiewski. Na zawsze *pilot* uznany został także najlepszym filmem dokumentalnym ostatniego Fly Film Festivalu.

Rozgłos jaki tworzy się wokół tej produkcji zwraca także uwagę krytyków. Justyna Gorzkowicz pisze: *Myliłby się ten, kto uznałby film Sławomira Cioka za kolejną, anachroniczną, opowieść o wojnie. Historyczne wydarzenia stały się wyrazistym, niemniej jednak jedynie tłem do przedstawienia niezwyklej historii Aleksandra Herbsta, historii mającej ponadczasowe przesłanie. Dzięki wprowadzeniu do konwencji dokumentalnej zabiegów z pogranicza reportażu literackiego (którego najwybitniejszym polskim przedstawicielem był Ryszard Kapuściński), reżyserowi udało się wydobyć na światło dzienne niezwyklej osobowość Aleksandra Herbsta. Kapitan lotnictwa polskiego, do końca swoich dni pełny był poczucia humoru i niezwyklej pasji do drugiego człowieka i podniebnych eskapad. To film, który powinien obejrzeć każdy, bez względu na wiek czy narodowość. To film o wolności, pasji życia i prawdzie, która powinna wybrzmieć poza podziałami.*

Tomasz Małecki, moviesroom: *Film Sławomira Cioka jest bowiem filmem o dywizjonie, na jaki ów dywizjon zasłużył. Bez zbędnego obiektywizowania i podciągania pod faktografię dokumentalizuje wojenne doświadczenie takim jakie ono jest, przypatrując*

*mu się nie z perspektywy wszechogarniającej i odhumanizowanej heglowskiej Historii, lecz jednostkowego istnienia. To też świadczy o jakościowej różnicy, jaka dzieli dotychczasowe próby ujęcia fenomenu eskadry od filmu Na zawsze pilot Spitfire'a i Dywizjonu 303 – bohaterem nie jest anonimowy zbiór, podobnie jak matematykiem, usiłującym wyciągnąć średnią arytmetyczną historycznej prawdy ze zwierzeń poszczególnych jej świadków, nie jest osoba reżysera. Wszystko zasada się tu na pamięci jednej osoby, Witolda Aleksandra Herbsta, jednego z najbardziej zasłużonych lotników słynnego dywizjonu. Ten subiektywny sposób narracji w pełni odpowiada natomiast za zjawiskowość niniejszego filmu – przybliżając wszystkim znaną historię z perspektywy Herbsta, który z ciepłem i poczuciem misji opowiada nawet o najmniej istotnych szczegółach swojego życia, sucha faktografia, tak istotna dla tożsamości każdego dokumentu, staje się wyłącznie dodatkiem do jego właściwej istoty. Tą zaś stanowi niepowtarzalna widokówka z pamiętnika człowieka pasji; człowieka oddanego sprawie i pielęgnującego jej przejawy nawet wiele lat po tym, jak przestało być możliwe jej fizyczne wykonywanie. W tym kontekście historia samego Dywizjonu 303 uchodzi za dopełnienie fascynującej i pisanej alfabetem miłości do lotnictwa prozy życia, której wewnętrzne pokłady uroku i autentyczności wypełniają każdą poszczególną klatkę filmu magią prawdziwie kinematograficznej, wrażeniowej perswazji. Na czym opiera się wyjątkowość Na zawsze pilot Spitfire'a i Dywizjonu 303? Sławomir Ciok robi tu bowiem to, czego nie uczyniły wszystkie dotychczasowe filmy poświęcone eskadrze razem wzięte – pozwala ujrzeć w kotle historycznych prawd i półprawd perspektywę człowieka zaangażowanego w ich tworzenie. I to właśnie jest wartość stricte filmowa, a przez to najbliższa wrażliwości każdego z nas.*

W marcu międzynarodowa promocja filmu przeprowadzana będzie m.in. w Bombaju i Hong Kongu. Film jeszcze przed wejściem do kin będzie promowany także w trakcie majowych imprez Polish Heritage Days w Wielkiej Brytanii.

W Polsce film promowany jest piosenką *Skrzydła* Aleksandra Wróbla, która została napisana przy okazji obchodów 100-lecia polskiego lotnictwa. *Film jest zrozumiały dla widza, ciekawie przedstawiając historię Alexa Herbsta, prawdziwego bohatera II Wojny Światowej. Zdecydowałem się wykorzystać ujęcia z tego filmu w swoim teledysku, chcąc przybliżyć tę wspaniałą postać moim rówieśnikom, młodemu pokoleniu. Zachęcam do oglądania teledysku – podsumowuje Aleksander Wróbel.*

Wejściu filmu do kin angielskich będzie towarzyszyła anglojęzyczna wersja piosenki *Wings* wraz z dostosowanym do niej teledyskiem. Planowane są także koncerty artysty w Wielkiej Brytanii, promujące jego debiutancką płytę.